

Sygn. akt III AUa 1060/20

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 lutego 2021 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Pasek

sędzia Jerzy Antoni Sieklucki (spr.)

sędzia Krzysztof Szewczak

protokolant: sekretarz sądowy: Joanna Malena

po rozpoznaniu w dniu 04 lutego 2021 r. w Lublinie

sprawy M. S. (1)

z udziałem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji wnioskodawcy M. S. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 września 2020 r. sygn. akt VIII U 1948/18

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie na rzecz radcy prawnego A. R. kwotę 180,00 (sto osiemdziesiąt) złotych powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu M. S. (1) w postępowaniu apelacyjnym.**

III AUa 1060/20

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 maja 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. /dalej jako: ZUS/ stwierdził, że M. S. (1), jako pracownik u płatnika składek (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 01 maja 2011 r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że z uwagi na znaczną ilość okresów zasiłkowych, krótki okres faktycznego świadczenia/wykonywania pracy i wysokie wynagrodzenie przed ponownie zgłoszonym roszczeniem o zasiłek choroby od podstawy wymiaru 8.500,00 złotych, powziął wątpliwość w zakresie faktycznego zatrudnienia M. S. (1) u płatnika składek.

ZUS podniósł, że analiza zapisów w Kompleksowym Systemie Informatycznym wskazała, że z tytułu umowy o pracę z ubezpieczonym zawartej od 11 października 2006r. została wykazana w sposób ciągły, w miesiącach od września 2010 r. do kwietnia 2011r., „zerowa” podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, gdyż ubezpieczony pobierał od 01 września 2010 r. do 05 października 2010 roku zasiłek chorobowy, od 06 października 2010 r. do 19 grudnia 2010 r. świadczenie rehabilitacyjne, od 20 grudnia 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. urlop bezpłatny, od 01 stycznia 2011 r. do 03 kwietnia 2011 r. świadczenie rehabilitacyjne, zaś od 04 kwietnia 2011 r. do 30 kwietnia 2011 r. ubezpieczony przebywał na urlopie bezpłatnym. Organ rentowy wskazał, że następnie, od maja 2011 r. ubezpieczony wykorzystał kilkanaście okresów zasiłkowych. Okresy nieobecności w pracy z powodu choroby, za które ubezpieczony otrzymał odpowiednio wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, zasiłek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego lub świadczenie rehabilitacyjne przeplatają się okresami urlopów bezpłatnych, okresami nieobecności w pracy usprawiedliwionej, bez prawa do wynagrodzenia lub zasiłku i innymi nieokreślonymi przez płatnika świadczeniami i przerwami w pracy. Organ rentowy podniósł, że brak orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy, po zwolnieniu lekarskim trwającym dłużej niż 30 dni, od 01 września 2010r. do 03 kwietnia 2011 r. skutkowało brakiem możliwości dopuszczenia ubezpieczonego do pracy od 01 maja 2011 r., wobec czego na ten dzień M. S. (1) nie posiadał statusu pracownika. W ocenie organu rentowego powyższa okoliczność potwierdza domniemanie, że dalsze trwanie umowy o pracę było pozorne, a celem zgłoszenia od 01 maja 2011 r., było skonstruowanie okoliczności świadczących o pozostaniu w stosunku pracy aby uzyskać, w razie choroby, prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł M. S. (1) wskazując, że się z nią nie zgadza. Ubezpieczony podniósł, że od dnia 11 października 2006 r. jest zatrudniony w (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, początkowo jako prezes Zarządu, a obecnie jako pełnomocnik Spółki. Wskazał, że okresy jego niezdolności do pracy zostały potwierdzone przez zwolnienia lekarskie i badania lekarzy orzeczników ZUS.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

W dalszym toku procesu pełnomocnik wnioskodawcy popierał odwołanie i wnosił o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, oświadczając, że koszty te nie zostały opłacone w żadnej części. Pełnomocnik ZUS wnosił o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Kurator(...)Spółki z o.o., nie posiadającej organu, wnosił o oddalenie odwołania i zasądzenie wynagrodzenia.

Wyrokiem z dnia 18 maja 2018 r. Sąd Okręgowy w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie/pkt I wyroku/. Nakazał wypłacić z sum budżetowych Skarbu Państwa /Kasa Sądu Okręgowego w Lublinie/ na rzecz radcy prawnego A. R. kwotę 90,00 /dziewięćdziesiąt/ złotych powiększoną o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu /pkt II wyroku/, nadto nakazał wypłacić z sum budżetowych Skarbu Państwa /Kasa Sądu Okręgowego w Lublinie/ na rzecz radcy prawnego A. D. kwotę 120,00 /sto dwadzieścia/ złotych tytułem wynagrodzenia za pełnienie funkcji kuratora (...) Spółki z o.o. z siedzibą w S..

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Spółka (...) powstała w 2003 r. i zajmowała się głównie robotami drogowymi Swoją siedzibę miała w S..

W dniu 09 października 2006 r. została zawarta umowa o pracę, na mocy której M. S. (1) został zatrudniony w (...) Spółka z o.o. na czas nieokreślony na stanowisku prezesa Zarządu z wynagrodzeniem w wysokości 4.500,00 zł brutto. Umowę tę zawierał z wnioskodawcą reprezentujący (...) Spółkę z o.o. R. R. (1).

Z wpisów w Krajowym Rejestrze Sądowym wynika, że M. S. (1) był prezesem Zarządu (...) od dnia 14 października 2003 r. do dnia 9 maja 2011 r., a M. S. (2) był prezesem Zarządu Spółki (...) w okresie od dnia 10 maja 2011 r. do dnia 14 czerwca 2017 r. Po tym jak M. S. (2) zrezygnował z funkcji prezesa, Spółka nie posiadała już żadnego organu, gdyż

nie został powołany nowy prezes. Spółka nie posiadała Rady Nadzorczej. Faktycznie jednak M. S. (2) nie wykonywał czynności prezesa, gdyż to wnioskodawca zarządzał spółką. Zajmował się zatrudnianiem pracowników, nadzorował ich pracę, wydawał im polecenia, prowadził negocjacje z klientami. Nadto, z wpisów w Krajowym Rejestrze Sądowym wynika także, że 120 udziałów w (...) Spółka z o.o. posiada R. R. (1), a dalsze 120 udziałów M. S. (2).

W raportach ZUS (...) płatnik wykazał odnośnie wnioskodawcy:

- okresy nieobecności w pracy usprawiedliwionej bez prawa do wynagrodzenia lub zasiłku /kod (...)/: w dniu 9.11.2006 r., od 13.12.2006 r. do 6.02.2007 r., od 14.03.2007 r. do 20.06.2007 r., od 8 .01.2008 r. do 14.01.2008 r., od 7.09.2009 r. do 7.10.2009 r., od 20.10.2009 r. do 18.12.2009 r., w dniu 1-31.01.2011 r.;
- wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy /kod (...)/ od 10.11.2006 r. do 12.12.2006 r., od 29.06.2007 r. do 31.07.2007 r., od 15.01.2008 r. do 16.02.2008 r., 12- 30.01.2009 r., 17-30.03.2010 r., od 28.07.2011 r. do 10.08.2011 r., 9-22.01.2012 r., 4- 17.09.2013 r., 3-16.08.2015 r., 5-18.05.2016 r., 8-21.01.2018 r.;
- zasiłek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego /kod (...)/ w dniu 1.08.2007 r., od 9.08.2007 r. do 9.11.2007 r., od 22.11.2007 r. do 7.01.2008 r., od 1.03.2008 r. do 21.04.2008 r. /wyplacony faktycznie za 1.08.2007 r., od 9.08.2007 r. do 9.11.2007 r., od 22.11.2007 r. do 14.01.2008 r., od 17.02.2008 r. do 21.04.2008r./, 6-30.05.2008 r., 9-27.06.2008 r., od 9.07.2008 r. do 21.09.2008 r. /wyplacony faktycznie od 6-30.05.2008 r., 9-13.06.2008 r., od 16.07.2008 r. do 21.09.2008 r./, 1-10.10.2008 r., od 27.10.2008 r. do 21.11.2008 r., 5-22.12.2008 r., od 20.02.2009 r. do 17.03.2009 r., od 30.03.2009 r. do 17.04.2009 r., od 30.04.2009 r. do 10.07.2009 r. / wyplacony w tych samych okresach/, od 21.07.2009 r. do 13.08.2009 r., od 17.08.2009 r. do 6.09.2009 r. / wyplacony faktycznie od 21-22.07.2009 r./, od 31.03.2010 r. do 7.04.2010 r., od 15.04.2010 r. do 4.06.2010 r., od 8.06.2010 r. do 20.08.2010 r., od 1.09.2010 r. do 5.10.2010 r., od 11.08.2011 r. do 20.10.2011 r., od 25.11.2011 r. do 22.12.2011 r., od 23.01.2012 r. do 1.02.2012 r. /wyplacony w tych samych okresach/, od 10.12.2012 r. do 20.06.2013 r. /wyplacony faktycznie od 10.12.2012-r. do 19.02.2013 r., od 15.03.2013 r. do 18.06.2013 r./, od 18.09.2013 r. do 27.05.2014 r., od 1.06.2014 r. do 23.12.2014 r., od 30.12.2014 r. do 8.05.2015 r. / wyplacony faktycznie od 18.09.2013 r. do 4.11.2013 r./, od 17.08.2015 r. do 26.02.2016 r. /wyplacony faktycznie od 17.08.2015 r. do 31.01.2016 r./, od 1.06.2016 r. do 31.08.2016 r., od 1.10.2016 r. do 30.11.2016 r. /raporty za okresy 1-31.08.2016 r. i 1.11-30.11.2016 r. zostały złożone dwukrotnie, odpowiednio w miesiącach 8 i 9.2016 r. oraz 11 i 12.2016 r., brak natomiast okresów zasiłku chorobowego 1-30.09.2016 r. i 1-31.12.2016 r., gdyż w raporcie ZUS RCA za 9.2016r i 12.2016r. nie wykazano wynagrodzenia za świadczenie pracy; zasiłek chorobowy wyplacony faktycznie od 19.05.2016 r. do 2.11.2016 r./, 1-31.01.2017 r., od 9.02.2017 r. do 31.05.2017 r., od 1.07.2017 r. do 31.08.2017 r. /raport za okresy 1-31.05.2017 r. został złożony dwukrotnie w miesiącu 5 i 6.2017 r., brak natomiast okresów zasiłku chorobowego od 1- do 30.06.2017 r.; zasiłek chorobowy faktycznie wyplacony od 27.02.2017 r. do 13.08.2017 r./, od 22.01.2018 r. do 30.04.2018 r.;
- świadczenie rehabilitacyjne /kod (...)/ od 6.10.2010 r. do 19.12.2010 r. /wyplacone w tych samych okresach/, od 1.02.2011 r. do 3.04.2011 r. /wyplacone faktycznie od 1.01.2011 r. do 3.04.2011 r. – wydruki z Kompleksowego Systemu Informatycznego ZUS/.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach przedmiotowej sprawy, aktach ZUS i aktach spraw Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie IV Wydział Karny o sygn. IV K 389/19 i IV K 867/19, jak też z zeznań świadków: A. A., K. C., R. R. (1) i M. S. (2).

Sąd ten generalnie obdarzył wiarą materiał dowodowy zebrany w sprawie, gdyż przeprowadzone dowody wzajemnie się uzupełniają, tworząc logiczną całość. Sąd Okręgowy wskazał, że nie zaistniała konieczność przesłuchania wnioskodawcy w trybie art. 299 k.p.c., gdyż zgodnie z art. 299 k.p.c., dowód z przesłuchania stron może być dopuszczony, jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowód ten ma jedynie subsydiarny charakter, co oznacza, że decyzja o jego dopuszczeniu ma fakultatywny charakter. Sąd ten podniósł, że jeżeli fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały wyjaśnione w

toku dotychczasowego postępowania dowodowego, to brak jest podstaw do przesłuchania stron. Dalej Sąd Okręgowy podkreślił, że w niniejszej sprawie przeprowadził postępowanie dowodowe w szerokim zakresie, w wyniku czego dysponował materiałem dowodowym wystarczającym do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy i nie było potrzeby przeprowadzania dowodu z przesłuchania stron, a w praktyce przesłuchania wnioskodawcy. Sąd ten podkreślił także, że wnioskodawca wzywany był na termin rozprawy wyznaczonej na dzień 22 września 2020 r. Wezwanie otrzymał, ale nie stawił się na tym terminie rozprawy. Jego pełnomocnik wnosił o odroczenie rozprawy wskazując, że wnioskodawca nie może uczestniczyć w rozprawie, gdyż ma gorączkę, a chciałby uczestniczyć w rozprawie. Nie przedstawił jednak żadnego zaświadczenia z którego by wynikało, że wnioskodawca faktycznie nie mógł się stawić na tym terminie rozprawy. Sąd Okręgowy uznał, że przeprowadzenie dowodu z przesłuchania wnioskodawcy nie było potrzebne, dlatego nie uwzględnił wniosku o odroczenie rozprawy.

Uzasadniając podstawę prawną wydanego wyroku Sąd Okręgowy podniósł, że w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla włączenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego i pozostawania w nim niezbędna jest przynależność do tej grupy podmiotów, które wykonują zatrudnienie w ramach stosunku pracy, a więc w warunkach faktycznego i rzeczywistego realizowania elementów charakterystycznych dla tego stosunku, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Stosownie do tego przepisu przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca zobowiązuje się do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Dalej Sąd Okręgowy zauważył, że o tym czy strony rzeczywiście nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych, a okoliczności wynikające z formalnie zawartej umowy o pracę nie są wiążące w postępowaniu o ustalenie podlegania obowiązkowi pracowniczego ubezpieczenia społecznego. Na poparcie prezentowanego stanowiska Sąd ten przywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2008 r., wydany w sprawie o sygn. II UK 122/07 /LEX nr 448905/ oraz powołane w nim orzeczenia oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r., wydany w sprawie II UK 204/09 /LEX nr 590241/.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że autonomiczne podporządkowanie pracownika jest elementem kierownictwa pracodawcy w stosunku pracy i jest z nim immanentnie związane. Model zatrudnienia pracowniczego wymaga podporządkowania pracowników w procesie pracy woli kierownictwa podmiotu zatrudniającego. Skoro pracodawca został zobligowany przepisami prawa pracy, pod sankcją kary, do zapewnienia prawidłowej organizacji pracy /art. 94 k.p./, przygotowania procesu produkcyjnego w sposób gwarantujący pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy /art. 207 § 2 k.p./, to nieodłączną konsekwencją tego jest przyznanie pracodawcy określonych uprawnień kierowniczych, które pozwolą mu na właściwe zorganizowanie środowiska i toku pracy czyniące zadość wymogom prawa oraz bieżące zarządzanie tym tokiem, w sposób stwarzający odpowiednie warunki dla należytego współdziałania stron stosunku pracy w procesie realizacji świadczenia. Uzasadnieniem uprawnień kierowniczych podmiotu zatrudniającego, decydujących o podporządkowaniu pracownika w procesie pracy, jest także ryzyko, jakie ponosi pracodawca w związku z zatrudnianiem pracowników i realizacją procesu pracy. Podmiot zatrudniający musi mieć zatem możliwość konkretyzacji tego zobowiązania i temu właśnie służą zagwarantowane mu przepisami prawa pracy uprawnienia kierownicze. Ten właśnie rodzaj uprawnień, według Sądu pierwszej instancji, stanowi szczególną właściwość stosunku pracy, bez której nie mógłby on być tak zakwalifikowany. Ujmując podporządkowanie jako podległość pracownika zadaniom wyznaczonym przez pracodawcę lub wynikającym z przepisów regulujących jego funkcjonowanie w obrocie prawnym, przy jednoczesnym pozostawieniu całkowitej samodzielności w zakresie sposobu realizacji tych zadań, miejsca i czasu ich wykonania, jest sprzeczna z art. 22 § 1 k.p. Zgodnie bowiem z tym przepisem, pracownik zobowiązuje się do wykonywania umówionej pracy „pod kierownictwem pracodawcy oraz w miejscu i czasie przez niego wyznaczonym”. Z ww. przepisu jednoznacznie wynika konieczność występowania w stosunku pracy podmiotu wykonawczego /podwładnego/ oraz podmiotu decyzyjnego /przełożonego/, który będzie miał możliwość konkretyzacji /przynajmniej potencjalnie/, w drodze wiążących poleceń, obowiązków pracowniczych.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że w wyroku z 06 maja 2009 r. /II PK 95/09, OSNP 2011, nr 1-2, poz. 6/ Sąd Najwyższy stwierdził, iż: „podporządkowanie, o którym mowa w art. 22 k.p., zakłada istnienie podmiotu względem którego ono występuje”. Konkretyzacja ta nie musi dotyczyć istoty świadczonej pracy /sposobu jej wykonywania/, ale może dotyczyć jedynie niektórych, często drugorzędnych, obowiązków pracownika odnoszących się do techniczno-organizacyjnej strony świadczenia pracy. W takim układzie pracownik zachowuje daleko idącą „autonomię” świadczonej pracy, ale nie może ona całkowicie wyłączać władzy kierowniczej pracodawcy nad zatrudnionym pracownikiem.

Sąd pierwszej instancji, mając na uwadze powyższe rozważania, po dokonaniu oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego doszedł do wniosku, że nie daje on podstaw do przyjęcia, że w spornym okresie, tj. od 01 maja 2011 r. pomiędzy M. S. (1), a (...) Spółką z o.o. istniał stosunek pracy. Sąd ten podniósł, że w aktach przedmiotowej sprawy znajduje się jedynie umowa o pracę zawarta w dniu 09 października 2006 r. pomiędzy M. S. (1), a (...) Spółką z o.o. Nie ma natomiast żadnych zawartych potem aneksów do tej umowy z których by wynikało, jakie obowiązki pełnił wnioskodawca po dniu 01 maja 2011 r. i kto ustalił jego wynagrodzenie na poziomie 8.500,00 zł. Jedynie z deklaracji wynika, że wynagrodzenie wnioskodawcy się zmieniało i za miesiące od stycznia do grudnia 2017r. miało ono wynosić 8.500,00 zł.

Wnioskodawca wskazywał, że dokumenty dotyczące jego zatrudnienia w (...) albo uległy spaleniu /w listopadzie 2011r. spalił się budynek, w którym była siedziba spółki/, albo zostały przekazane do Prokuratury. Sąd Okręgowy, po przeanalizowaniu dołączonych na wniosek pełnomocnika wnioskodawcy /k. 222 akt sprawy/ spraw karnych toczących się przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie IV Wydział Karny o sygn. IV K 389/19 i IV K 867/19 stwierdził, że nie ma w nich żadnych dokumentów dotyczących zatrudnienia M. S. (1) przez (...) Spółkę z o.o.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że z wpisów w Krajowym Rejestrze Sądowym wynika, że M. S. (1) był prezesem Zarządu (...) od dnia 14 października 2003 r. do dnia 09 maja 2011 r., a M. S. (2) był prezesem Zarządu Spółki (...) w okresie od dnia 10 maja 2011 r. do dnia 14 czerwca 2017 r.. W dacie 01 maja 2011 r. wnioskodawca był zatem jeszcze prezesem Zarządu tej spółki. Zarząd spółki był jednoosobowy. Spółka nie posiadała Rady Nadzorczej. W spółce tej nie było organu, który mógłby nadzorować pracę wnioskodawcy. Wnioskodawca wskazywał, że wynagrodzenie w wysokości 8.400,00 zł /w deklaracji do ZUS widnieje kwota 8.500,00 zł/ zostało ustalone, ale nie pamiętał kto ustalił z nim takie wynagrodzenie. Wnioskodawca podał także, że zażądał takiego wynagrodzenia, gdyż był zatrudniony jako kierownik budowy, a podstawowe wynagrodzenie kierownika w branży to 10.000,00 zł. Wskazał także, że wynagrodzenie było wypłacane w gotówce i sam sobie to wynagrodzenie wypłacał. Syn nie wydał mu poleceń, podpisał tylko pełnomocnictwo ogólne do reprezentowania spółki. Z kolei świadek R. R. (1) zeznał, że nie spotkał się z sytuacją, aby ktoś panu S. wydawał polecenia i nadzorował jego pracę. Zaś M. S. (2) zeznał, że w czasie, gdy był prezesem, to jego ojciec faktycznie zajmował się spółką i podejmował decyzje. Podkreślił, że nigdy nie nadzorował pracy ojca.

Sąd Okręgowy podniósł także, że w toku postępowania karnego /k. 1071 akt IV K 867/19/ wnioskodawca wskazał, że „w spółce faktycznie wszystkie czynności wykonywałem ja, ja negocjowałem i zawierałem umowy, ja podejmowałem decyzje finansowe oraz decydowałem o polityce spółki. Ja M. przekonałem, żeby został prezesem tylko po to, abyśmy mogli uzyskać kredyt, ponieważ moja przeszłość, w tym m.in. inne postępowania układowe nastroczała szereg problemów. M. faktycznie nie wykonywał żadnych czynności w zakresie zarządzania spółką. On nie miał wiedzy na temat funkcjonowania spółki, bo był studentem Politechniki(...)”.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na wysnucie wniosku, że w spornym okresie, tj. od dnia 01 maja 2011 r., w (...) Spółką z o.o. nie było żadnej osoby, która nadzorowałaby pracę wnioskodawcy i wydawała mu polecenia. To wnioskodawca faktycznie sam zarządzał spółką i podejmował wszystkie decyzje dotyczące spółki. M. S. (2) tylko formalnie pełnił funkcje prezesa Zarządu. Nigdy jednak tak naprawdę nie nadzorował pracy wnioskodawcy. Wnioskodawca miał zatem całkowitą samodzielność w zakresie sposobu realizacji zadań, miejsca i czasu ich wykonania. Oznacza to, zdaniem Sądu Okręgowego, że nie wykonywał pracy w ramach stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p., a to w konsekwencji oznacza, że zaskarżona decyzja jest prawidłowa i odwołanie należało oddalić.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt I wyroku. Rozstrzygnięcie w punkcie II wyroku Sąd oparł na regulacji § 15 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu /Dz.U. z 2016 r., poz. 1715 ze zm./, powiększając ją o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług, zgodnie z § 4 ust. 3 cyt. rozporządzenia. O wynagrodzeniu dla kuratora ustanowionego dla (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. /pkt III wyroku/, Sąd orzekł zgodnie z § 1 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 09 marca 2018r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej /Dz. U. z 2018 r., poz. 536/.

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik M. S. (1) zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucił naruszenie:

1/ prawa materialnego, tj. art. 22 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974r. kodeks pracy /t.j. Dz. U. z 2020r., poz. 1320/, przez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że umowa o pracę zawarta pomiędzy płatnikiem składek i ubezpieczonym, jako jej współnikiem nie zawierała elementu podporządkowania niezbędnego w stosunku pracy, a w konsekwencji, iż nie ma podstaw do przyjęcia by pomiędzy spółką i ubezpieczonym istniał stosunek pracy w spornym okresie, tj. od 01 maja 2011r., podczas gdy owo podporządkowanie jest zdeterminowane w sposób autonomiczny; sposób wykonywania obowiązków przez ubezpieczonego mieścił się w modelu „autonomicznego” podporządkowania pracowniczego;

2/ prawa materialnego tj. art. 201 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000r. Kodeks spółek handlowych /t.j. Dz. U. z 2020r., poz. 126/ poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że ubezpieczony faktycznie sam zarządzał Spółką, podczas gdy zarząd jest organem uprawnionym wyłącznie do prowadzenia i reprezentowania spółki; z istoty kompetencji członka zarządu do reprezentowania spółki jako ściśle przypisanej do mandatu wynika, że nie może być ona przeniesiona na inną osobę, członek zarządu może ustanowić pełnomocnika, jednak zakres jego umocowania jest znacznie węższy niż samego zarządu;

3/ przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na wynik postępowania tj. art. 328 § 2 k.p.c. ustawy z dnia 17 listopada 1964r. Kodeks postępowania cywilnego /t.j. Dz. U. z 2020r., poz. 1575/ w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez powołanie się w uzasadnieniu wyroku przy czynieniu ustaleń faktycznych na dowody, które w sposób formalny nie zostały dopuszczone i przeprowadzone, tj. z dokumentów znajdujących się w aktach spraw Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie IV Wydziale Karnym o sygn. IV K 389/19 i IV K 867/19;

4/ przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na wynik postępowania tj. art. 210 § 3 k.p.c., art. 235 k.p.c. i art. 236 k.p.c., a także art. 316 § 2 k.p.c. poprzez brak formalnego dopuszczenia dowodu znajdującego się w aktach innej sprawy i powołanie się na ten dowód w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co narusza ogólne reguły prowadzenia postępowania dowodowego – bezpośredniości, jawności, równości stron i kontradyktoryjności, skoro rozprawa nie obejmowała w odniesieniu do tych dokumentów postępowania dowodowego i roztrząsania wyników przez obie strony.

Wskazując na powyższe zarzuty apelant wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego z dnia 18 maja 2018r. i stwierdzenie, że M. S. (1) podlega ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 01 maja 2011r. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z (...) spółka z o.o. z siedzibą w S.. Nadto apelant wniósł o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego M. S. (1) kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję, w tym kosztów pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu w wysokości przewyższającej stawkę minimalną tj. w dwukrotności tej stawki.

Apelacja jest bezzasadna dlatego podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie w sprawie. Sąd Apelacyjny podziela, co do zasady, dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku. W takiej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego

powtarzania /tak zob.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAP 1998 nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98, OSNAP 2000, nr 4, poz. 143/. Zgodnie bowiem z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 15 maja 2007 r. w sprawie V CSK 37/07, Lex nr 442585, surowsze wymagania odnośnie do oceny zgromadzonego materiału i czynienia ustaleń na potrzeby wydania orzeczenia ciąży na Sądzie odwoławczym wówczas, gdy odmiennie ustala on stan faktyczny w sprawie niż to uczynił Sąd I instancji. Jeżeli natomiast orzeczenie wydane na skutek apelacji zmierza do jej oddalenia, a tym samym utrzymuje w mocy ustalenia poczynione przez Sąd I instancji, za wystarczające można uznać stwierdzenie, że przyjmuje on ustalenia faktyczne i prawne Sądu I instancji jako własne. Jednocześnie Sąd Apelacyjny stwierdza, że niezasadne jest ustalenie Sądu Okręgowego w zakresie stwierdzenia, że w dacie 01 maja 2011r. zarząd Spółki był jednoosobowy. Z wydruku KRS spółki (...) sp. z o.o. wynika, że do dnia 09 maja 2011r. Zarząd Spółki był dwuosobowy /tak zob.: odpis pełny KRS Spółki k. 31 – 33 akt rentowych/.

Poprawnie ustalone przez Sąd Okręgowy okoliczności faktyczne /ze wskazanym powyżej zastrzeżeniem/ prowadzą, zdaniem Sądu Apelacyjnego, do aprobaty dokonanej przez Sąd Okręgowy wykładni prawa materialnego.

Sąd Odwoławczy nie podziela podniesionego przez apelanta zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 22 k.p. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że umowa o pracę, zawarta pomiędzy płatnikiem składek i ubezpieczonym jako jej współnikiem, nie zawierała elementu podporządkowania niezbędnego w stosunku pracy skutkującego zanegowaniem istnienia pomiędzy spółką a ubezpieczonym stosunku pracy w spornym okresie, tj. od 01 maja 2011r. podczas gdy, zdaniem apelanta sposób wykonywania obowiązków pracowniczych przez M. S. (1) u płatnika składek mieścił się w ramach modelu autonomicznego podporządkowania pracowniczego.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych /Dz. U. z 2020r., poz. 266/, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami /z wyłączeniem prokuratorów/. Oznacza to, że w przypadku, gdy stosunek prawny istniejący pomiędzy stronami zawartej umowy o pracę, nie odpowiada ustawowym cechom stosunku pracy określonym w art. 22 § 1 k.p., to nie powstaje tytuł do obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym.

W tym miejscu warto więc wskazać, że przez nawiązanie stosunku pracy, pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca zobowiązuje się do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Zatem o tym, czy strony prawidłowo układają i realizują stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczna realizacja umowy, zgodnie z jej treścią i w warunkach charakterystycznych dla tego stosunku prawnego. A zatem treścią stosunku pracy jest obowiązek osobistego wykonywania pracy określonego rodzaju przez pracownika pod kierownictwem, na rzecz i na ryzyko pracodawcy oraz obowiązek pracodawcy zatrudniania pracownika przy umówionej pracy, podporządkowania pracownika poleceniom i wypłacania wynagrodzenia za pracę. W przypadku każdej umowy o pracę, podstawą jej zawarcia może być jedynie uzasadniona potrzeba o charakterze ekonomicznym, znajdująca oparcie w charakterze prowadzonej działalności. To właśnie potrzeba gospodarza pracodawcy determinuje zatrudnienie.

Sąd Najwyższy, w swoich orzeczeniach, wielokrotnie stwierdzał, że przy ocenie ważności umowy o pracę, racjonalność zatrudnienia, potrzeba zatrudnienia pracownika są przesłankami istotnymi dla tej oceny. Przy czym należy stanowczo podkreślić, że dla stwierdzenia stosunku pracy jedną z kluczowych okoliczności jest podporządkowanie pracownika poleceniom pracodawcy.

Umowa o pracę jest umową starannego działania. Świadcząc umowę o pracę pracownik jest podporządkowany pracodawcy, co do czasu, miejsca i sposobu jej wykonywania. Stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę umawiających się stron. Po stronie pracownika musi istnieć chęć świadczenia pracy oraz możliwość jej świadczenia, a po stronie pracodawcy potrzeba zatrudnienia i korzystania z tej pracy za wynagrodzeniem.

Nawiązanie stosunku pracy skutkuje równoległym powstaniem stosunku ubezpieczenia. Obydwa te stosunki, jakkolwiek mają inne cele, to wzajemnie się uzupełniają i zabezpieczają pracownika materialnie. Pierwszy na codzień, drugi na wypadek zdarzeń losowych. Przyjmuje się, że stosunek ubezpieczenia społecznego pracowniczego jest konsekwencją stosunku pracy i jako taki ma charakter wtórny /tak zob.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 stycznia 2015 r., sygn. akt III AUa 445/14, LEX nr 1659044/.

A zatem w przedmiotowej sprawie, aby można było mówić o objęciu wnioskodawcy ubezpieczeniem społecznym, w pierwszej kolejności należy ustalić czy pomiędzy płatnikiem, a wnioskodawcą istniał stosunek pracy o cechach wskazanych w art. 22 k.p.

W wyroku z dnia 18 maja 2006 r., wydanym w sprawie III UK 32/06, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zatem zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia. Taki sam pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2006 r., wydanym w sprawie II UK 2/06, w którym uznał, że nie stanowi podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym dokument nazwany umową o pracę, jeżeli rzeczywisty stosunek prawny nie odpowiada treści art. 22 k.p.

Oczywiście dokument w postaci umowy o pracę nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy, faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie. Kwestia ważności zawartej umowy o pracę, w sprawie o objęcie ubezpieczeniem społecznym, stoi na drugim planie, gdyż o nieobjęciu tym ubezpieczeniem, w przypadku zgłoszenia do ubezpieczenia osoby niebędącej pracownikiem, nie decyduje nieważność umowy, lecz fakt niepozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p.c. A zatem, ponownie wskazać trzeba, że w przedmiotowej sprawie istotnym było ustalenie, czy w rzeczywistości między płatnikiem tj. spółką (...) sp. z o. o, a wnioskodawcą doszło do kontynuowania dotychczasowego, czy też zmodyfikowanego stosunku pracy.

W toku procesu wnioskodawca nie wykazał aby zawarł ze spółką (...) sp. z o. o. jakkolwiek aneks do umowy o pracę z dnia 09 października 2006r. z którego wynikało by jakie obowiązki będzie pełnił w Spółce po dniu 01 maja 2011 r. /od tego dnia wnioskodawca ponownie został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego/, tj. po zwolnieniu lekarskim trwającym dłużej niż 30 dni /w okresie od 01 września 2010r. do 05 października 2010r. - zasiłek chorobowy; od 06 października 2010r. do 19 grudnia 2010r. - świadczenie rehabilitacyjne; od 20 grudnia 2010r. do 31 grudnia 2010r. - urlop bezpłatny; od 01 stycznia 2011r. do 03 kwietnia 2011r. świadczenie rehabilitacyjne; od 03 kwietnia 2011r. do 30 kwietnia 2011r. - urlop bezpłatny/. Nie wykazał także kto ustalił jego wynagrodzenie na poziomie 8.500,00 zł.

Sąd Apelacyjny zauważa, że jeżeli takowy aneks do umowy o pracę byłby podpisany przed dniem 09 maja 2011r. to musiałby być zawarty przez wnioskodawcę /wówczas do tego dnia będącym prezesem Zarządu spółki/ z pełnomocnikiem Spółki powołanym przez Zgromadzenie Wspólników, gdyż w spółce nie było Rady Nadzorczej, a zgodnie z normą art. 210 § 1 k.s.h. „ W umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników.”

Tymczasem, na takie okoliczności nie wskazał ani sam wnioskodawca ani też żaden ze świadków, w szczególności: R. R. (2) - jako wspólnik tej spółki, ani M. S. (2) - jako następny, po M. S. (1), Prezes Zarządu spółki.

Po dniu 09 maja 2011r. nowa umowa o pracę lub aneks do wcześniejszej umowy z dnia 09 października 2006r. mógł być zawarty jedynie pomiędzy wnioskodawcą, a M. S. (2) jako aktualnym Prezesem Zarządu. Jednakże także na taki fakt nie wskazuje sam wnioskodawca, który nawet nie pamiętał kto ustalił mu wynagrodzenie /k. 74/, a nadto zeznał, że: „W okresie od 2011 roku do 2018 roku spółka miała stratę./.../ Wynagrodzenie było wypłacane na rękę. Nie było listy płac. Ja wypłacałem sam sobie to wynagrodzenie” /k. 139 v a.s./. Nie wynika to także z zeznań M. S. (2), który na rozprawie w dniu 09 czerwca 2020r. powiedział: „Nie pamiętam na jakim stanowisku był zatrudniony. Nie wiem kto zawierał umowę” /k. 206 a.s./. Także R. R. (2), były wspólnik w spółce (...) sp. z o.o. na rozprawie w dniu 24 października 2019r. zeznał: „ Nie pamiętam okoliczności podwyższenia wynagrodzenia pana S.” /k. 142 v a.s./.



Z powyższego jednoznacznie wynika, że - w sensie formalno-prawnym - takowej nowej umowy o pracę, ani też aneksu do umowy z dnia 09 października 2006r. nie zawarto.

Jak wskazano to wyżej, zgodnie z art. 22 k.p., samo zawarcie umowy o pracę nie jest w sprawie istotne. Istotnym natomiast jest to czy było realizowane pracownicze zatrudnienie w ramach podporządkowania pracodawcy. Wykonywanie pracy w ramach podporządkowania pracowniczego oznacza, że pracodawca organizuje przedmiot obowiązków pracowniczych, miejsce pracy, czas pracy i na bieżąco weryfikuje wykonywaną pracę. Element pracowniczego podporządkowania pracownika pracodawcy /zasada kierownictwa/, jest przy tym traktowany jako szczególnie istotny element konstrukcyjny umowy o pracę. Skoro art. 22 kodeksu pracy stanowi, że pracownik jest zobowiązany do wykonania określonej pracy pod kierownictwem pracodawcy oraz w miejscu i czasie przez niego przez niego wyznaczonym tzn., że pracownik ma obowiązek podporządkowania się kierowniczej roli pracodawcy i jego poleceniom. Zatrudniający natomiast ponosi określone ryzyko wykonywania pracy. Na pracodawcy ciąży ryzyko: gospodarcze, socjalne, osobowe oraz techniczne. Element podporządkowania, jako element konstrukcyjny stosunku pracy, nie występuje w żadnej umowie cywilnoprawnej.

Szczególną formą podporządkowania pracowniczego jest podporządkowanie autonomiczne, dotyczące stanowisk kierowniczych oraz prac koncepcyjnych. Pojęcie to nie zostało zdefiniowane w przepisach kodeksu pracy. Natomiast zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego polega ono na tym, że pracodawca wyznacza pracownikowi zadania do wykonania jednocześnie pozostawiając mu pewien zakres swobody, co do sposobu ich realizacji. Taka definicja została sformułowana w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 07 września 1999 r., w sprawie I PKN 277/99.

A zatem „podporządkowanie autonomiczne”, na które powołuje się apelant, polega na wyznaczeniu pracownikowi, przez pracodawcę, zadań i nieingerowaniu w sposób ich wykonania. To znaczy, że pracownik otrzymuje od pracodawcy jedynie zadania do wykonania. Samodzielnie zaś decyduje o sposobie ich realizacji. Pracownik świadczący pracę w warunkach podporządkowania autonomicznego sam organizuje sobie pracę oraz nie pozostaje pod stałym i bezpośrednim nadzorem osoby działającej w imieniu pracodawcy. Pracowniczego podporządkowania nie można oczywiście utożsamiać z permanentnym nadzorem przełożonego nad sposobem, czy też właściwym tempem wykonywanych czynności pracowniczych, gdyż wystarczy wskazanie zadania i określenie terminu jego wykonania, a następnie kontrola jakości i terminowości wykonanej pracy. Istotne jest to, że pracownik nie ma samodzielności w określaniu bieżących zadań, ponieważ to należy do sfery pracodawcy organizującego proces pracy /tak zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2016r. r., II PK 352/14, LEX nr 2004192/.

Przejawem podporządkowania pracowniczego, w odniesieniu do osób zatrudnionych w warunkach autonomicznego podporządkowania jest zaś, uznawane przez doktrynę prawa pracy, uprawnienie pracodawcy do wydawania im wiążących poleceń dotyczących pracy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, materiał dowodowy w niniejszej sprawie nie potwierdza istnienia pomiędzy płatnikiem, a wnioskodawcą ani zwykłego ani autonomicznego podporządkowania pracowniczego. O braku jakiegokolwiek podporządkowania zarówno, w jednym jak i drugim rozumieniu, świadczą zeznania świadka M. S. (2) /syna M. S. (1)/, który na rozprawie w dniu 09 czerwca 2020r. zeznał: „W czasie gdy byłem prezesem mój ojciec faktycznie zajmował się spółką. Faktyczne decyzje on podejmował. Ojciec był pełnomocnikiem zarządu. Nie pamiętam na jakim stanowisku był zatrudniony. Nie wiem kto zawierał umowę. Nie przypominam sobie czy w spółce była jakakolwiek osoba która nadzorowałaby prace ojca./.../ Nigdy nie nadzorowałam pracy ojca. /.../ Nie pamiętam wynagrodzenia ojca i nie pamiętam, kto je ustalał” /k. 206 i 206v akt sprawy/. Także sam wnioskodawca zeznał: „Syn nie wydawał mi poleceń. Podpisał mi pełnomocnictwo ogólne do reprezentowania spółki” /k. 140 a.s./. Wreszcie świadek R. R. (2), były współnik w spółce (...) sp. z o.o., na rozprawie w dniu 24 października 2019r. zeznał: „Nie spotkałem się z sytuacją, aby ktoś panu S. wydawał polecenia i nadzorował jego pracę. Nie wiem czy S. składał sprawozdania z wykonywanych czynności” /k. 142 v a.s./.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało, żeby ubezpieczony wykonywał pracę w ramach stosunku pracy u zainteresowanego spółki (...) sp. z o.o. w S.. W tej sytuacji Zakład

Ubezpieczeń Społecznych prawidłowo przyjął, że M. S. (1), jako pracownik spółki (...) p. z o.o. w S., nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 01 maja 2011r.

W niniejszej sprawie nie można tracić z pola widzenia tego, że wnioskodawca w okresie od dnia 01 stycznia 1989r. do dnia 03 kwietnia 2004r. /data zawieszenia/ prowadził działalność gospodarczą w S. pod firmą Zakład (...) M. S. (1) /tak zob.: informacja z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej /CEIDG/ na k. 8, 9 akt rentowych/. Z ewidencji CEIDG działalność M. S. (1) została wykreślona dopiero w dniu 21 czerwca 2016r. na podstawie art. 34 ust. 5 pkt 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej wobec nie złożenia wniosku o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej przed upływem okresu 24 miesięcy od dnia zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej.

Powyższe, w okolicznościach niniejszej sprawy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wskazuje, że zgłoszenie wnioskodawcy do ubezpieczeń oraz kontynuowanie umowy o pracę od 01 maja 2011r. było dla pozor, a celem było skonstruowanie okoliczności świadczących o pozostawaniu w stosunku pracy skutkujących niższą kwotą składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu własnej działalności gospodarczej oraz prawem do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Odwołując się do aprobowanego przez Sąd Apelacyjny orzeczenia Sądu Najwyższego wskazać należy, że do objęcia ubezpieczeniem pracowniczym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia /tak zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006r. wydany w sprawie III UK 32/06/.

Czynności jakie wykonywał M. S. (1) na rzecz spółki (...) sp. z o.o. oparte były na pełnomocnictwie, a nie na umowie o pracę. Po zakończonym okresie pełnienia funkcji Prezesa Zarządu płatnik nie określił dla niego zakresu czynności jako pracownika. Przed podjęciem zatrudnienia po powrocie ze zwolnienia lekarskiego trwającego dłużej niż 30 dni nie skierowano M. S. (1) na badania lekarskie. Nikt nie ustalił z nim wysokości wynagrodzenia. Jak zeznał M. S. (1): sam sobie je ustalił i, jak twierdzi, sam sobie je wypłacał, bez listy płac. Powyższy fakt jest wielce wątpliwy z uwagi na to, że w sp. z o.o. obowiązuje pełna księgowość, a nadto, jak wynika z akt sprawy, spółka od 2011r. generowała stratę. M. S. (1) nie był więc od spółki ekonomicznie zależny. Wszystko co robił, robił bez uzgodnienia ze spółką. Nikt nie wydawał mu poleceń, nikt go nie nadzorował. On sam niczego nie uzgadniał z Zarządkiem ani nie składał sprawozdań z wykonanych czynności ani Zarządowi ani Zgromadzeniu Wspólników.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie naruszył art. 22 k.p. Nie naruszył także art. 201 § 1 k.s.h.

Nie są także zasadne zarzuty naruszenia prawa procesowego. Uszło uwadze apelanta, że zgodnie z art. 243<sup>2</sup> k.p.c. /dodanym ustawą z dnia 04 lipca 2019r., Dz. U. z 2019r., poz. 1469/, dokumenty znajdujące się w aktach sprawy lub do nich dołączone stanowią dowody bez wydawania odrębnego postanowienia.

Przepis ten, obowiązujący od dnia 07 listopada 2019r., wprowadził automatyzm dopuszczenia dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Wynika to ze specyfiki dokumentu, który musi być i tak przeczytany aby został poddany analizie pod kątem swego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W obowiązującym stanie prawnym tylko pomijając dowód z takiego dokumentu, sąd wydaje postanowienie.

W niniejszej sprawie dowód z akt spraw karnych został zawnioskowany przez poprzedniego pełnomocnika wnioskodawcy /tak zob.: k. 222 a.s./. Na rozprawie w dniu 09 lipca 2020r. Sąd Okręgowy uwzględniając ten wniosek postanowił zwrócić się do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie IV Wydziału Karnego o wypożyczenie akt spraw IV K 389/19 i IV K 867/19 /tak zob.: pkt 4 postanowienia Sądu Okręgowego na k. 229 v a.s./.

Na rozprawie w dniu 22 września 2020r. Sąd Okręgowy poinformował obecne strony, w tym aktualnego pełnomocnika wnioskodawcy, że do niniejszej sprawy zostały dołączone akta spraw IV K 389/19 i IV K 867/19. Akta tych spraw po dołączeniu automatycznie stały się dowodami w sprawie. Dowody te nie były kwestionowane przez strony.

Niezależnie od powyższego, Sąd Apelacyjny na rozprawie w dniu 04 lutego 2021r. dopuścił dowód z akt sprawy karnej Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie o sygn. IV K 867/19 w postaci protokołu przesłuchania M. S. (1) znajdującego się na k. 1071 – 1075 akt sprawy IV K 867/19. To właśnie na k. 1074 akt sprawy IV K 867/19 wnioskodawca, oprócz tego na co wskazał Sąd Okręgowy, wyjaśnił, że: „W spółce od 2011r. cały czas pełniłem funkcję pełnomocnika...” /tak zob.: k. 326 a.s./.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że w sprawie nie doszło do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 210 § 3 k.p.c., art. 235 k.p.c., art. 236 k.p.c., ani art. 316 § 2 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż Sąd I instancji przeprowadził wystarczające do rozstrzygnięcia sporu postępowanie dowodowe, dokonując prawidłowych ustaleń faktycznych, /ze wskazanym zastrzeżeniem/, w oparciu o trafnie ocenione dowody. Wyniki przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego nie dawały żadnych podstaw do uwzględnienia odwołania skarżącego. Zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu, o czym Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł w pkt I wyroku. Rozstrzygnięcie w punkcie II wyroku Sąd Apelacyjny oparł na § 16 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 15 ust. 2 w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu /Dz.U. z 2016 r., poz. 1715 ze zm./, powiększając ją o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług, zgodnie z § 4 ust. 3 tego rozporządzenia.